

DRWECA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drweca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. —
Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł.
Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.
Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-lamowej 15 gr, na stronie 3-lamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100%, więcej.
Numer telefonu: Nowe miasto 8.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. odp. w Nowemście.

Adres teleg.: „Spółka Wydawnicza“ Nowe miasto-Pomorze.

ROK XVI.

NOWE MIASTO-POMORZE, WTOREK, DNIA 31 MARCA 1936.

N — Nr. 38

Proletariat — państwo proletariackie — to wielkie kłamstwo i oszustwo żydowskie.

Kto stworzył tzw. proletariat? Liberalizm gospodarczy i polityczny. Kto wynalazł doktrynę liberalizmu? Żydomasonerja — na korzyść żydostwa.

Przez liberalizm polityczny doszło żydostwo do równouprawnienia obywatelskiego. Przez liberalizm gospodarczy uzyskało żydostwo wolny rynek konkurencyjny, wytwarzający bezwzględnie konkurencyjną, która niszczy wszystkie mniejsze przedsiębiorstwa, zamieniając dotychczasowych wolnych, samodzielnych pracowników na bezwolnych niewolników fabrycznych. Niepohamowany rozrost przedsiębiorstw wielkich zapomocą potęgującego się głównie żydomasońskiego kapitalizmu uzależniał od siebie coraz to większe masy. — Masy wydziedziczonych mogłyby stać się groźnymi dla żydomasońskiego kapitalizmu — i dlatego trzeba było te masy okiełznać, uzależnić od siebie i uczynić poddańcem narzędziem dla celów żydomasońskich. W tym celu wymyślono i stworzono żydostwo socjalizm wszystkich odcieni — a jako ostatnią konsekwencję socjalizmu komunizm — bolszewizm. Znamienne jest i powszechnie znane, że socjalizm i komunizm stoją pod kierownictwem żydowskim, że żydzi są jawnymi lub ukrytymi kierownikami wszystkich placówek socjalistycznych i komunistycznych. Znamienne jest, że wszystkie pisma żydomasońskie judzą i podżegają przeciw chrześcijańskiemu kapitalizmowi, który jest znikomy, i przeciw chrześcijańskiej własności prywatnej, ale nigdy nie zwalczają żydowskich kapitalistów i przemysłowców, choć jest udowodnione, że żydomasonerja już skupiła ok. 75 proc. wszystkich kapitałów i wartościowych nieruchomości w swoich brudnych łapach. Znane jest, że najgorzej płatni i najgorzej traktowani są robotnicy w żydomasońskich przedsiębiorstwach, gdzie częstokroć nie przestrzega się najprymitywniejszych przepisów ochrony zdrowia i życia robotnika i opieki społecznej. Znany jest ohydny, niehumanitarny wyzysk tzw. chałupników przez żydowskie firmy. — W Polsce na tem tle ujawniano olbrzymie nadużycia żydowskie. Tacy to są „obrońcy proletariatu“. A do czego dążą? Chcą stworzyć „raj bolszewicki“, państwo proletariackie.

Jak ono wygląda, — dowodem jest Bolszewja. — Gdyby to odurzeni i zahipnotyzowani przez żydomasonerję polscy socjaliści i komuniści przeczytali sobie rozmaite zeznania i opisy raju bolszewickiego, toby raz nazawsze pozbyli się apetytów bolszewickich. Ba, — ale tych opisów pisma socjalistyczne i komunistyczne nie umieszczają, a gołosłownie nazywają je kłamliwymi, oszczerzonymi. — „Państwo proletariackie“ — to najordynarniejszy bluff, to najbardziej kłamliwe żydostwo żydomasońskie.

Jest to państwo żydomasońskie, w którym cały naród sproletaryzowano i zamieniono w bezwolnych niewolników. Na czele stoją żydzi z małą przymieszką zwyrodniałych Rosjan, najzupełniej uzależnionych od kliki żydomasońskiej. — Władzę sprawują za pomocą nie ludzkiego teroru i perfidnego szpiegostwa. W 10 latach ta szatańska szajka wymordowała lub skazała na straszne więzienie przeszło 30 mil. ludzi, w której to liczbie przeogromną większość stanowią robotnicy i małorolniewościanie.

Miliony ludzi umierają z głodu i nędzy. Nadmierną pracę pod komendą zbirów — opłaca się tak nędzną zapłatą, że nie wystarcza na najskromniejsze potrzeby. O opiece społecznej, pomocy lekarskiej — czerwoni rządcy ani nie myślą. Ogromna większość ludności zarażona jest chorobami zakaźnymi, że wreszcie cały naród skazany jest na stopniowe wymieranie. Miliony bezdomnych dzieci waleśają się

po drogach i ulicach, kradną i napadają, — a rządy bolszewickie nie znajdują innych środków, jak tylko ich wygładzenie. Każą czynić na nie oblawy, pakować do wagonów i wywozić na odludzia, by tam masowo wymierały z głodu, zimna i chorób zaraźliwych. Taki to „raj“ chciałaby żydomasonerja zgotować także polskiemu proletariatowi? — A jednak bolszewizm — nie jest ostatecznym celem, lecz jest ostatnim stopniem do celu. Bolszewizm — ma na celu, zniszczyć — wzg. ubezwładnić wszystkie narody i państwa, zniszczyć wszelkie ustroje państwowe i społeczne, aby na ich gruzach wznieść — tron Izraela, — panowanie żydostwa nad całym światem. A narody — nawet kulturalne, — przykładają ręki do urzeczywistnienia żydowskiego panowania, jak to widzimy np. w Hiszpanji, Francji i t. d. Takto gmatwa żydomasonerja stosunki gospodarcze i polityczne w całym świecie, aby w mętnej wodzie dla siebie łowić ryby. Dopomóc żydostwu do tego celu ma w wyższych sferach masonerja, a w niższych socjalizm i komunizm. Takie to zadanie ma spełnić proletariat — i państwo proletariackie. Kiedy wreszcie przjrzą ci Polacy, którzy pozwolili się omotać przez socjalizm i komunizm, kiedy wyzwolą się z sieci żydomasońskich? Pomorzanie.

Sejm uchwalił pełnomocnictwa.

Były dość poważne zastrzeżenia.

Warszawa. We czwartek odbyło się plenarne posiedzenie sejmu, poświęcone zatwierdzeniu ustawy o pełnomocnictwach.

Nie ulegało oczywiście wątpliwości, że ustawa zostanie uchwalona. Niemniej jednak wywołała obszerną dyskusję i pewne zastrzeżenia ze strony niektórych posłów.

Po referacie pos. Sikorskiego pos. Hutten - Czapski zgłosił poprawkę, zmierzającą do wyłączenia z zakresu pełnomocnictw prawa zaciągania nowych zobowiązań finansowych państwa.

Poprawkę tę sprzeciwili się pos. Byrka, wskazując, że rokowań o pożyczkę nie prowadził się przy udziale 200 ludzi na sali sejmowej. Poprawka robi więc wrażenie drobnej i graniczącej z pedanterją nieprzyjemności, którą chcą się zrobić komus, komu się daje znacznie więcej i daje chętnie.

Przeciw ustawie.

Pos. Szczepański wystąpił ostro przeciwko pełnomocnictwom. Zaczynał się sejm, mówił poseł, od uchwalenia pełnomocnictw i kończymy ją w fakt samej melodji. Jeżeli natomiast idzie o sytuację gospodarczą i o położenie materialne klasy pracującej, to dotychczasową działalność rządu należy ocenić ujemnie. Nie można powiedzieć, aby rząd stosował najlepsze posunięcia w czasie zatargów w dziedzinie pracy.

Głosowanie przeciw pełnomocnictwom zapowiedział również pos. gen. Zeligowski, oświadczając, że sejm nie ma prawa zrzekać się odpowiedzialności, a także chodzi o autorytet, którego ciężka prawodawcze nie zdołały dotąd wyrobić sobie wśród ludności.

Jeżeli będzie potrzeba, zjedziemy się tu w ciągu jednego dnia, a jeżeli potrzeba, my tu łóżka posta-

wimy i będziemy nocować. Nie chcę czynić żadnych przeszkód, ale nie chcę, abyśmy tworzyli coś co uważam za fałszywe. Jeżeli jakiś zarzut mam czynić rządowi, to chyba ten, że nie chce on wierzyć w swoje siły i nie wierzy w siły narodu. A tymczasem te siły są wielkie i czekają tylko wielkiego programu, za którym pójdą z największym zaufaniem.

Przeciw pełnomocnictwom wystąpili także posłowie Karaśnicki i Morawski, przyczem ostatni zapytował, czy nie byłoby właściwem zmienić konstytucję i na stałe upoważnić Prezydenta do wydawania dekretów.

Przemówienie p. Premiera.

Po wyczerpaniu dyskusji zabrał głos p. premier Kościalski, który najpierw złożył oświadczenie w sprawie charakteru pełnomocnictw. Rząd, biorąc je, nie ma na celu żadnych konkretnych posunięć. Chodzi tylko o to, ażeby w związku z ogólną sytuacją polityczną i zamknięciem sesji zwyczajnej utrzymana była na wszelki wypadek ciągłość legislatywy.

Posłowi Szczepańskiemu zarzucił, że chce wskrzeszać dawne złe obyczaje sejmu. Sprzeciwili się poprawce pos. Hutten Czapskiego, wskazując, że byłoby niedopuszczalne w obecnych ciężkich warunkach gospodarczych, nie skorzystać z ewentualności pożyczki, która byłaby przeznaczona na walkę z bezrobociem i na wzmocnienie obrony państwa.

Premier Kościalski w odpowiedzi Zeligowskiemu oświadczył, że boli go zarzut, iż nie chce wierzyć w swoje siły i siły Narodu i tłumaczy, że należał do tych, którzy nigdy nie tracili wiary w niepodległość Ojczyzny wtedy, gdy weszły pod panowanie nad Europą trzy wielkie państwa zaborcze. Na to odpowiedział pos. Zeligowski: „Uważam, że okres walki o niepodległość polityczną został zakończony. Obecnie idzie o walkę o niepodległość gospodarczą i z tego punktu widzenia co do sił narodowych mogą być różne zdania. Mojem zdaniem mamy wszystko, by Polska mogła się stać bogatym krajem Tymczasem, gdy naokoło dokonują się wielkie przebudowy, my nie umiemy się zdobyć na potrzeby wysiłek. Mamy dość chleba, bogate wnętrza ziemi, chyba jedni w Europie możemy osiągnąć prawie całkowitą samowystarczalność. A jednak ciągle jesteśmy świadkami, że przy nadmiarze chleba mamy głodnych, że przy nadmiarze pracy mamy bezrobotnych, przy nadmiarze inteligencji snobistyczność. Podczas gdy cukier wywozi się za granicę, tysiące dzieci nie widzieli cukru w życiu, podczas gdy mamy obfite złoża ropy, wiesz nasza tyje w ciemności. Dla czego tak się dzieje? Nie mamy wolności organizacyjnych i dlatego będą głosować przeciw pełnomocnictwom, gdyż uważam, że nie postawiono wogóle wielkiego planu na przyszłość, że gubimy się w szczegółach“.

Głosowanie.

Gdy przystąpiono do głosowania, ujawniła się w sposób szczególnie jaskrawy rozbieżność między głosowaniem, a tonem dyskusji. Za wnioskiem pos. Zakliki o głosowanie imienne oświadczyło się zaledwie 9-ciu czy 10-ciu posłów, liczba głosujących przeciw ustawie nie przekroczyła 20-tu. Odrzucono też poprawkę pos. Hutten Czapskiego w sprawie wyłączenia nowych zobowiązań finansowych, przyjęto natomiast poprawkę pos. Podolskiego o „konieczności państwowej“ zastępującej „nadmierzającą konieczność“.

Odbyto też natychmiast trzecie czytanie, w którym ustawa została ostatecznie przyjęta olbrzymią większością głosów.

Następne, ostatnie już w tej sesji, posiedzenie sejmu naznaczono na sobotę.

Echa wizyty w szwajcarskiej siedzibie Ignacego Paderewskiego.

Jak donoszą z Paryża prasa francuska podaje wiadomość o naradach, jakie miały miejsce w Morges u Ign. Paderewskiego w udziałem prezesa Witos a gen. Hallera. Gazety francuskie przywiązują duże znaczenie polityczne do tych rozmów, a to ze względu na osobistość, które w nich brały udział. Gazeta franc. podkreśla, że zarówno Witos, jak i gen. Haller są stanowczymi zwolennikami zażyczenia stosunków polsko-francuskich



Po raz pierwszy w manewrach armji austriackiej brały udział czołgi.

